

Trybuna naszych przyjaciół

Tajemnice żydowskich biur ogłoszeń
Pionierska walka „ABC”

Narodowo - radykalny „Nowy Ład” zamieszcza w ostatnim numerze artykuł Piotra Lewandowskiego, jak można wnioskować z treści, znawcy spraw ogłoszeniowych, który omawia wnikliwie palącą sprawę dyktatury żydowskich biur ogłoszeń, wskazując, że rozporządzają one potężnymi środkami pieniężnymi, przy pomocy których mogą skutecznie popierać lub zwalczać poszczególne firmy. Po czym pisze:

Tajemnice zakulisowe

Monopol żydów w tej dziedzinie tłumaczy się wielu względami, przede wszystkim większą ruchliwością i pomysłowością. Przypada nam, że teren ogłoszeń jest wymarzoną domeną dla żyda. Efektarstwo, zwykłe myślenie o klienta może tu długo uchodzić bezkarnie wobec trudności sprawdzenia wyników bezpośrednich tego lub innego rodzaju reklamy. Ponadto z reguły żydowskie biura ogłoszeniowe stosują dwa systemy: jeden polega na odpłatności kierowników działów reklamowych firm polskich lub zagranicznych, drugi na „bliskim kontakcie” z kierownikami działu ogłoszeń poszczególnych firm. Stosowanie tych dwóch systemów i ich kombinacji nie raz wprost uniemożliwia konkurencję polskim biuram ogłoszeniowym. Wyjątek stanowi może tylko teren Poznański i Pomorze, gdzie jest zwyczajem polskich firm korzystanie z usług polskich biur ogłoszeniowych polskich. Niestety również pisma po znańskie i pomorskie zmuszone są korzystać z usług żydowskich biur ogłoszeniowych, jeśli chodzi o reklamę firm, mających siedzibę w Warszawie.

Polacy w „Hajntle”

W ten sposób powstaje rozstrzygająca przewaga biur żydowskich w dziedzinie ogłoszeniowej, przyczyniająca się w dużym stopniu do utrwalania politycznej pozycji żydów. Od kliki biur żydowskich zależy, w jakim stopniu poprzez powstające pismo folk-sfrontowe lub zgola żydowskie. Mało orientujący się klient polski przeważnie oportunistycznie nastawiony, zgadza się łatwo na podawanie swych ogłoszeń do rzekomo „potężnego organu” i stąd rozmaite firmy, obsadzone przez notorycznych narodowców starej daty, upiększają swymi ogłoszeniami zarówno „dzienniki popularne, jak „nasze przeglądy”. Niektóre spośród firm polskich posuwają swój oportunizm jeszcze dalej, nadając np. do Hajnta swe ogłoszenia w żargonie.

Żyd znany i żyd nieznany

Okazuje się przy tym, że biura żydowskie zdobyły sobie prawo obywatelstwa nawet w najbardziej antysemickich pismach. Wydawnictwa te chętnie waleczą na łamach prasy z „żydem nieznanym”, nie mogą się jednak rozstać z żydem dobrze znanym i mile widzianym w redakcji pisma w chwili, gdy przynosi zlecenia ogłoszeniowe. Sprawa ta bliżej została oświetlona w dyskusji, jaką niedawno prowadziło „ABC” z Kurierem Poznańskim; ten ostatni dziennik, przyznając, że zagadnienie hegemonii żydowskiej jest groź-

Wiadomości gospodarcze

DRZEWA OWOCOWE

Na skutek braku pokrywy śnieżnej w czasie ub. zimy w wielu miejscowościach ucierpiałoby od mrozów drzewa owocowe w szkółkach. Uszkodzone zostały szczególnie korzenie gruszy, szerepionych na pigwie, czereśni i śliw. Izby Rolnicze zwracają uwagę, aby przy nabywaniu ich zwrócić uwagę na stan korzeni. Do sadzenia nadają się tylko drzewka niezmarznięte, zdrowe, które posiadają przynajmniej kilka korzonków o jasnym przekroju.

WALKA Z CIOROBAMI
ZIEMNIAKÓW

Zastosowanie pod buraki i ziemniaki soli potasowej 40% boraksowej uodpornia je przeciwko chorobom i szkodnikom. Stosowanie soli potasowej 40% boraksowej jest takie samo, jak normalnej 40%-owej soli potasowej. Normalna dawka na hektar, tak pod ziemniaki, jak i buraki, wynosi 200 kg. (na móg polski 100 kg, na móg magdeburski 50 kg), przy czym wysiewa się ją na kilka dni przed siewem względnie sadzeniem.

KURS HODOWLANY

Lódzka Izba Rolnicza organizuje od 15 lipca do 15 grudnia 1937 roku 5-miesięczny kurs hodowlany w Szkole Lódzkiej Izby Rolniczej w Liskowie k. Kalisza. Na kurs przyjmowani będą w pierwszym rzędzie absolwenci szkół rolniczych, którzy ukończyli 18 lat. Całkowite opłaty w szkole, związane z utrzymaniem, wynoszące będą za cały okres trwania kursu zł. 200. Zgłoszenia należy kierować do Kierownika Kursu Hodowlanego Szkoły Lódzkiej Izby Rolniczej w Liskowie k. Kalisza najpóźniej do 15 czerwca 1937 roku.

W PELPLINIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Nadolnego, ul. Bronisława Pierackiego (Kiosk Gazetowy).

Nowe prądy

A społeczeństwo trzeźwieje z dnia na dzień. Gdy na odczytanie Trzeciaka w Katowicach próbował zabrać głos „działacz narodowy” niejaki adwokat p. Prus, mający kancelarię do spółki z żydem został zakrzywany przez publiczność, która stanęła na stanowisku, że kto sam współpracuje z żydami, nie ma prawa uświadamiania innych o konieczności walki.

Chleb i praca dla Polaków

- 1) W szeregu miast brak lekarzy, powodzenie zapewnione.
- 2) Poszukuje kupna nieruchomości pod Warszawą. Gotówka 8.000 zł.
- 3) Gdzie mogliby osiedlić się mechanik, specjalista z długoletnią praktyką od reparacji maszyn do pisania, rejestratorów itp.
- 4) W mieście woj. lubelskiego potrzebny hurt spożywczo-kolonialny i skład drzewa i węgla.
- 5) W dużym mieście woj. kieleckiego jest do sprzedania dom 2 piętrowy, dwie oficyny, ogród. O kupno ubiegają się żydzi. Tamże jest wolny lokal na sklep.
- 6) W Małopolsce w mieście 30.000 mieszkańców są wolne lokale nadające się na biawaty i konfekcje.
- 7) Na kresach w mieście 60.000 mieszkańców jest do sprzedania nowoczesnie urządzonego zakładu krawieckiego.
- 8) W mieście 25.000 mieszkańców woj. warszawskiego potrzebny czapnik, kuśnier, kamasznik, skład ubiwa, skład zelaza, fotograf, konfekcja damska, mekska, dobry krawiec mekski, gorseciarka i dwóch zbrojowców.
- 9) Jest do odstąpienia w Warszawie sklep krawiecki z wytwórniami wyrobów introligatorskich, ewent. poszukiwany jest wspólnik.
- 10) Poszukiwany do miasta pod Warszawą wspólnik z kapitałem 1000 zł. do masarni.
- 11) Jest do odstąpienia w Warszawie sklep krawiecki z urządzeniem.
- 12) W mieście powiatu grodzieckiego jest potrzebny czapnik, kamasznik, zegarmistrz.
- 13) Poszukiwany wspólnik z kapitałem od 6000 do 15.000 zł. do rozszerzenia produkcji dobrej zaprawionej fabryki mydła w Częstochowie. Firma egzystuje od 1927 r.
- 14) Pod Warszawą jest do sprzedania na dogodnych warunkach szerokiej parceli leśnych, oraz jedna parcela zabudowana.
- 15) Jest do wynajęcia lokal sklepowy na Starym Mieście.
- 16) Jest do sprzedania w Warszawie mechaniczna fabryka ubiwa, dobrze prosperująca za cenę 30.000 zł. O kupno ubiegają się żydzi. W szeregu miast brak lekarzy-dentystów. Powodzenie zapewnione. Gdzie mogliby osiedlić się szczeniaki?
- 17) W śródmieściu w Warszawie do sprzedania prawnia trykotaży. Potrzebny kapitał ok. 15.000 zł.
- 18) Gdzie można byłoby otworzyć

Podróżny samolotem

Szał antypolski na Litwie
Zamach na polskie nazwiska

Jedno z pism zamieszcza wiadomość z prezesem komisji „zmiany nazwisk i nazw miejscowości” prof. Balczikonisem.

Przerobiono już nazwiska do liter k, t, zn. około połowy wszystkich nazwisk, zdaniem komisji „nazwiska są najczęściej wypaczone wskutek wpływów słowiańskich”.

Zadaniem komisji jest nadanie litewskim końcówek nazwiskom litewskim, które uległy „słowianizacji”. Zamiast Kumpikiewicz, Smilgiewicz, Balczewski, Ziliński).

Najwięcej „zesłowianiszonych” nazw miejscowości jest w pow. trockim 21 proc., w kowieńskim 17 proc., najmniej na Żmudzi w pow. kretyngowskim 3,4 proc. i taurogińskim 3,3 proc. Słowniki nowych nazw miejscowości i nazwisk będą wydane przez ministerstwo spraw wewnętrznych, gdy tylko zostanie ogłoszona odpowiednia ustawa.

Nowy sposób złodziejski
Oplute palta — pretekstem do kradzieży

Do przechodzącej w Halach Mirowskich Janiny Trzaskowskiej, zam. przy ul. Młynarskiej 16, urzędniczki, podszedł jakiś osobnik i oświadczył, że ma opłuty rękaw. Trzaskowska wytrzymała sobie rękaw chusteczką i za chwilę podszedł drugi osobnik, mówiąc, że ma całe plecy oplute. Trzaskowska zwróciła się do jednej z przechodzących kobiet z prośbą o wyturzenie jej pleców. Kobieta spojrzała na plecy Trzaskowskiej i dając do zrozumienia Trzaskowskiej, że ma złe w głowie, pogłała dalej. Trzaskowska

sklep z galanterią?

Informacji w powyższych sprawach udziela Związek Polski Warszawa, Krak. Przedm. 41 m. 6 w godz. od 11 do 18-ej.

Petentów zgłaszających się listownie uprasza się o podanie ilości kapitału jakim rozporządzają i załączenie znaczków pocztowych na odpowiedź. Posadami Związek nie rozporządza.

Kto pragnie poprzeć akcję Związku Polskiego niech posługuje się kontem P. K. O. 74-76.

ABC sportowe

Do czego zmierzają wojskowe kluby sportowe?
Cywile nie będą usuwani z W.K.S.-ów na Kresach

Sprawa reorganizacji Legii i wyłączenia niektórych sekcji tego klubu ze związków sportowych, narobiła wiele hałasu.

— Dlaczego tak się stało? — zapytujemy jednego z członków zarządu Legii.

— Z rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych powstał Związek wojskowych klubów sportowych, który wydaje odpowiednie dyrektywy poszczególnym klubom wojskowym na terenie całego kraju. Dotychczas W. K. S. Legia w Warszawie, jak i W. K. S. Wawel w Krakowie były właściwie nie wojskowymi, a cywilnymi. Gracze, a nawet działacze sportowi, rekrutowali się z osób cywilnych. W myśl dyrektywy Związku wojskowych klubów sportowych, ten stan rzeczy musiał ulec zmianie. W WKS-ach powinno być inne nastawienie. Przede wszystkim powinny one się zająć propagandą sportu wśród wojskowych. Każdy wojskowy zarówno służby czynnej, jak i zawodowej oraz ich rodziny — wszyscy muszą uprawiać sport.

KASOWANIE SEKCJI
DEFICYTOWYCH

— Od czego się zaczęła reorganizacja w Legii?

— Od skasowania szeregu sekcji deficytowych. Zasadniczo tak, jak istniały wszystkie sekcje, tak będą i obecnie istnieć. Większość tylko sekcji wystąpił ze związków sportowych i nie będzie opłacała niepotrzebnego haraczu związkowi. Wystąpienie ze związków sportowych ma na celu stopniowe usuwanie cywilów z Legii. W ten sposób Legia, której sprawy finansowe nie przedstawiały się ostatnio zbyt pomyślnie, przyjmą inny ob-

trudno będzie zepchnąć ją z jej czołowego miejsca. Orestea bowiem umie walczyć i w dystansie czuje się dobrze.

Dobrze zachowywał się w gonitwach Oryginał, który na ośmiu startach w ubiegłym sezonie odniósł 5 zwycięstw kolejnych i 2 platne miejsca. Oryginał jest koniem b. pożytecznym dla stajni. Neptun to również pożyteczny szermierz grupowy. Zawiodł Czersk, po którym w początkach jego kariery więcej się spodziewano. Bobrujsk r. starszy brat Czerska też średnio biegał. Dwulatkiem zapowiadał się b. dobrze, w 3-letniej swej karierze miał przebyłki klasy. Uzupełnia stawkę starszych dobrego pochodzenia, lecz znacznie słabsza Hardiesse. W bieżącym sezonie również nie należy się po niej spodziewać nic nadzwyczajnego.

Z trzylatków stajnia posiada dwa b. obiecujące ogiery Dęblin i Prater. Para ta przeziwiała bardzo dobrze, pracuje systematycznie. Dęblin w 2 l. karierze odniósł trzy kolejne zwycięstwa, tym samym przeszedł do grupy przeznaczonych dla dwulatków. Nie zdziwilibyśmy się gdyby w obecnym sezonie Dęblin zajął przodujące miejsce wśród naszych trzylatków. Prater poszczycić

się może wprawdzie tylko dwoma zwycięstwami, lecz jako syn Villarsa prawdopodobnie dystansu obawiać się nie będzie. W poważniejszych próbach Prater może się okazać szermierzem nieposłusznym klasy.

Stajnia posiada jeszcze starego Dyktatora, który poza pomocą w galopach jako leader, powinien w wyścigach na owies zarobić.

Dwulatkowie reprezentują dobry materiał po czołowych naszych ogierach, jak: Bafur, Villars i Mah Jong. Konie zaczęły dość późno kontrolować. Barwy stajni ukażą się na torze w pierwszej połowie maja.

Spis koni

Stajnia p. Czesława Andrycza
Trener: Stanisław Kowalski, żokej vacat. pln. Dyktator (Illuminator — Roli Poli II), 5 l. Neptun (Torolore — Rusaika), 5 l. Bobrujsk (Bafur — Estramadura), 4 l. Oryginał (Mah Jong — Simplicité), 4 l. Orestea (Bafur — Fatima), 4 l. Hardiesse (Illuminator — Resolute), 3 l. Prater (Villars — Hulanek), 2 l. kl. gn. Elstera (Bafur — Jezionia), 2 l. kl. gn. Erytreja (Villars — Gibson Maid), 2 l. kl. gn. Gereza II (Flüchtling — Gereza), 2 l. kl. gn. Talitha (Flüchtling — Talasza), 2 l. kl. Dżungla II (Dżems — Bajaderka II), 2 l. kl. gn. Kaskada (Parachute — Etna II), 2 l. kl. gn. Juturna (Mah Jong — Extaza)

WĘDRÓWKI ZAWODNIKÓW

— A co się stanie z zawodnikami? —
— Przecież do klubów cywilnych. Bokserzy Legii narazie pozostają jeszcze przez trzy miesiące pod opieką swego klubu. Projektują oni po jakimś czasie utworzenie klubu bokserkiego lub też rozproszenie się po innych klubach warszawskich. Sekcja Piłkarska nie powziela jeszcze decyzji. Sekcja kolarska po wystąpieniu z PKZ rozpadła się.

— Co z zawodnikami będzie? —
— Właściwie trudno powiedzieć. Zawodnicy sekcji lekkoatletycznej przejdą częściowo do Polonii, AZS-u i Warszawianki. Noji, ponieważ pracuje w tramwajach, podpisze zapewne zgłoszenie do Syreny. Wszystkie rozgrywki, jakie będą prowadziły poszczególne sekcje z różnymi klubami będą towarzyskimi. Nie jest wykluczone, że jeśli się podniesie poziom sportowy w reorganizowanych WKS-ach, będą one na własną rękę sprowadzały drużyny zagraniczne.

CYWILE MOGĄ NALEŻEĆ DO
LEGII

— Czy cywile nie będą mogli więc już należeć do Legii i innych klubów wojskowych?

— Bynajmniej. Cywile mogą należeć i nadal, lecz jak dotychczas sport zawodniczy cywilów nie będzie popierany. Poszczególne sekcje zajmą się energicznie krzewieniem sportu wśród swych członków. Ponieważ nie będą sekcje należały do związków sportowych, zapewne więc wszyscy cywile opuszczą Legię.

— A w innych miastach, a przede wszystkim na kresach?

— Wojskowe kluby sportowe na Kresach mają bardzo duże znaczenie. Dlatego w tych miejscowościach, gdzie nie ma klubów cywilnych, kluby wojskowe będą należały do poszczególnych związków sportowych. Sport zawodniczy wśród cywilnych będzie tam popierany. W Warszawie natomiast i w Krakowie, gdzie przecież istnieje dużo klubów cywilnych, rola Legii i Wawelu jest dla cywilnych zbyteczna.

Kronika sportowa

LIKWIDACJA „CYWILÓW”
W LEGII

W związku z akcją wojskowych klubów sportowych w sprawie wyeliminowania cywilnych zawodników z WKS-ów, odbyło się w dniu wczorajszym walne zebranie sekcji bokserkiej Legii.

Zebrani powzięli decyzję pozostania jeszcze przez 3 miesiące pod opieką Legii, po czym sekcja w całości przejdzie do innego klubu.

Z pozostałych sekcji — zapaśnicza również pozostaje w klubie, a piłkarska nie powziela jeszcze decyzji. — Sekcja kolarska rozwiązała się.

CIĄGLE MECZ POLSKA — RUMUNIA

Mecz piłki nożnej Polska — Rumunia, przewidziany na 4 lipca b. r.,

Proces redaktora
„Epoki”

W poniedziałek dn. 19 b. m. o godz. 9 rano odbędzie się w sali III Sądu Okręgowego w Warszawie rozprawa przeciw p. H. Lukrowskiemu, redaktorowi i wydawcy „Epoki”, o zniesławienie w druku p. dr. Tadeusza Gluzińskiego, członka naszej redakcji. Poprzednia rozprawa w styczniu b. r. została odcroczona, albowiem oskarżony nie stawiał się na skutek choroby.

ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaprenumerować można „ABC” lub nabywać pojedyncze egzemplarze pisma w Księgarni Polskiej Plewickiego, ul. Kapucyńska 1, telefon 15-78.

Noji z ledwością
wygrał bieg na 5 km.

Bieg o nagrodę redakcji „Wieczoru Warszawskiego” wygrał z ledwością Noji. Tuż za nim o pierwszą przyszedł Wirkus (Warszawianka). Bieg odbył się na dystansie 5 km. na polu Mokotowskim. Z kobiet pierwszą przybiegła Nowacka (AZS).

jest ponownie zagrożony. Rumuni, otrzymawszy wyjaśnienia od P. Z. P. N., że mecz nie może odbyć się w Warszawie, lecz w innym mieście polskim, postanowili na razie nieoficjalnie, odmówić rozegrania meczu. Sprawa poruszona zostanie w przyszłym tygodniu na zebraniu zarządu rumuńskiego Związku Piłki Nożnej.

BIALYSTOK CHCE TRENERA

Bokserzy Białegostoku otrzymali zapewnienie od P. Z. B. uzyskania trenera na okres 3-ich miesięcy, co umożliwi przeszkolenie dobrze zapowiadającego się narybku.

Na marginesie odbytych w ubiegłą niedzielę bokserskich mistrzostw grupowych Polski w Białymostku warto zaznaczyć, że czysty zysk wyniósł około 600 zł.

W POGONI ZA „NOWYMI TALENTAMI”

Grzeim wykrycia nowych talentów, Finlandia zorganizuje w nadchodzącym sezonie po raz pierwszy mistrzostwa lekkoatletyczne juniorów.

Do programu lekkoatletycznych mistrzostw Finlandii (seniorów) wprowadzono nowe konkurencje: 200 mtr. płotki, 30 km. chód, oraz bieg maratoński. Dotychczas w mistrzostwach odbywał się jedynie bieg na 35 km., a pełny dystans maratoński nie wchodził w skład mistrzowskiego programu.

NOWY REKORD ŚWIATA

Na zawodach lekkoatletycznych w Mediolanie świetny biegacz włoski Lanzi ustanowił rekord świata na 600 mtr. wynikiem 1:17,6 min. Dotychczasowy rekord należał do Amerykanina Eastmana z wynikiem 1:18,4 min.